Nro. 1.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Gazety I.

Do Publiczności.

Rozumni Ludzie, którym miłe iest rozkrzewienie prawdy, żądaią znowu, aby Dziennik nasz był wydawany.

Zgoda! oto iest; a więc żadna iuż wątpliwość pozostać nie może o tem — azali mamy prawo i wolność Dziennik kazać drukować? azali posiadamy zdolność do kontynuowania tegoż potrzebn

i ażeli gotowi ieſteśmy właſnym nakładem naſzym mówić prawdę do naſzych kochanych Wſpółziomków?

My atoli ſłuſznie powątpiewamy: azali większa zbierze ſię liczba tych, co prawdy ſłuchać, albo, co toż ſamo znaczy, co ią czytać zechcą? i dla tego przypominaiąc ſobie poſpolite Przyſłowie: Że prawda oczy kole, nie bez przyczyny ſię obawiamy, iżbyśmy nietylko w zamiarach naſzych zawiedzionemi, ale nadto i ſkrzywdzonemi niebyli. Wſzelakoż większe nadziei niż obawie pozwalaiąc mieyſce, rozpoczynamy przedſięwzięte Dzieło w następuiący ſpoſób: przez ieden mieſiąc za naſze obrączkowe Czerwone Złote będziemy wam przezacni Wſpółziomkowie codziennie politycznych, prawnych i uczonych wiadomości i prawd tak udzielać, iakeśmy w uwiadomieniach naſzych pod 14. Czerwca, 11. Lipca, 2. Liſtopada, i 10. Grudnia zeſzłego 1793. Roku przyrzekli. W tym czaſu przeciągu ieżeli ſię do 200 przynaymniey Czytelników zbierze, Dziennik będzie dłużey kontynuowany, miałoby zaś na- ...enie na nieurodzayne tylko i ſkaliſte pa- ... mieyſca; tedy z końcem Mieſiąca i

Dzien-

Dziennika wydawanie będzie zakończone: *Ne perdamus oleum & operam.*

OBRAZ

teraźnieyszego Stanu Europy.

Nigdy ieszcze siły polityczne i ich opory tak mocno niebyły natężone, iak teraz. Robertspierre, Danton, Barrere, St. Just, i ich Kolledzy naczelnicy Narodu Francuskiego, używszy okropnych srodków, utworzyli siłę, iaka od wieków niebyła ziednoczona, i iakiey ziednoczenie podług prawideł sprawiedliwey i rozumney Polityki ani w myśli nikomu postać nie mogło. 700000 Woiownikow *) stoi w iedynastu Armiach przeciwko Mocarstwom koalicyinym. A do tego Francuzi nawet po Krolewsku myślący w *Vendée* dotąd ieszcze wytępieni bydź nie mogli, lubo tak przed Konwencyą udać chciano. Podług listu z Dieppe od 27. Lutego Armia Royalistow nadzwyczaynie się powiększa. Cała o-

*) tylko za owych czasow, kiedy całe Narody swoie siedliska odmieniały, tak ogromne Woyska widzieć można było

kolica Limousin iest w stanie buntu. W niższey Normandyi 7000 Obywatelow broń podniesło znowu. Cała Bretania iest w zamieszaniu, mowią; iż Armia Royalistow na przyszłą kampanią do 150,000 się pomnoży. Deputowany Carrier liczył pod 28. Lutego dawnych Royalistow w Vendée do 40000.

Hiszpania potęgę lądową powiększa do 100000, a procz tego 40000 chłopow w Katalonii, Arragonii i Biskai uzbraia.

Anglia i Hollandya uzbraiaią 80 okrętów liniowych i tyleż pomnieyszych statkow.

Na granicach Niderlandu stoi 53000 Anglikow, Hannoweranow, i Hassow, a około 30000 Hollendròw.

Przez Cesarza i Rzeszę Niemiecką dwoiaki rodzay obrony iest obmyslony, to iest: Woyska regularne i pospolite ruszenie. Koburg stoi z 30,000 przy Valenciennes. Clairfait z 25,000 przy Tour-

nay,

nay. Hohenłohe z 25000 przy Maubege. La Tour z 15000 przy Namur. Beaulieu z 15000 w Luxemburgſkiem. Do tych Woyſk Ceſarſkich przypiera aż ku lewemu brzegowi Renu Armia Króla Pruſkiego; liczą ią wprawdzie do 60000,ale niema wynoſić nad 40000. Po lewym brzegu Renu ſtoi Browne z 30 aż do 40,000. Poſpolite ruſzenie zaczeło ſię w ſześciu Cyrkułach Rzeſzy niemieckiey, które ſię naybliżey ſtykaią z Francyą. Szlachta, Urzędnicy, mieſzczanie i chłopi podnieśli broń, wpiſali ſię, ſą porządnie podzieleni na kompanie, batalliony i regimenta, cwiczą ſię w ſztucę woienney, ażeby tak potęgę Francuzów, ieśliby w Granice wtargnąć uſiłowała, rowną potęgą odeprzeć można. W Cyrkule wyżſzegoRenu ſamych tylko chłopów Palatynatu do 43000, w Frankońſkim zaś do 86000, a we wſzyſtkich ſześciu Cyrkułach do 800000 pod bronią ſtoi w przygotowiu do zgromadzenia ſię, i przyięcia Francuzów, iak ſkoro w taraban zabębnią, albo naypierwſzy wyſtrzał z armaty ſłyſzany będzie.

Połnoc ieſzcze grubą ieſt okryta zaſłoną. Między Moſkwą i Portą

ogień

ogień tleie. Coż znaczą Kościuſzko, Bielak, Madalinſki? nie ieſt dotąd jawną rzeczą, ażali ich za Agentów Narodu Polſkiego mieć należy. O położeniu zatym Połnocy nic ieſzcze mówić niemożemy.

Liſt panuiącego Xięcia Brunſwickiego do Naſtępcy Tronu Pruſkiego z Moguncyi dnia 24go Stycznia 1794. *z Korreſpondenta Hamburſkiego Nro.* 49 *od* 11 *Marca.*

Powzięta wiadomość, iż Waſzą Xięcią Mość obchodzi moie od Armii oddalenie ſię, wzbudza mię do nayſerdeczniey-ſzey dziękczynności: Nic innego iak tylko zbieg przeciwnych i niezwyczaynych okoliczności mogł na mnie wymodz przedſiewzięcie mnie ſamemu niemiłe.

Naypożądańſzą dla mnie było rzeczą niekiedy mieć ſpoſobność znaydowania ſię bliſko W. X. Mci. i admirowania w W. X. Mości tych talentów, które kie-

dyś

dyś W. X. Mość między wielkiemi wieku naſzego mężami poſtawić muſzą. Bo też prawdziwie Europa teraz takich potrzebuie, kiedy bliſko 400,000 wóiowników, i 80 liniowych Okrętów wſparcie maiąc do tego przez woynę wewnętrzną, nadaremnie uſiłowało zniſzczyć ow zbrodniczy związek, który teraz we Francyi tyrańſką ſprawuie władzę. Szczególnieyſzem ſzczęściem ieſt dla mnie doświadczać, iż chęć moia ſłużenia dobremu intereſſowi W. X. Mości ieſt wiadoma. Nieſzczęściem w rzeczy ſamey działania Armii częſtokroć w tym ſamym momencie były zatamowane, kiedy naywiękſzey ſiły, i naymocnieyſzego iey natężenia było potrzeba. Gdyby po odebraniu Moguncyi Houchard był attakowany, odpędzony i zbity, tedyby poſiłki, które nieprzyiacielſka pułnocna armia odebrała, niebyły doſzły, i do potyczki przy Maubege niebyłoby przyſzło. Sarlouis niewiele maiąc żywności, i niemogąc ſię oprzeć bombom podług wſzelkiego podobieńſtwa w krótkim czaſie zdobyte byłoby zoſtało. Alſacya wtedy od rzeki Saar mogłaby była bydź attakowana. Wzięcie rzeki Lauter gruntownieyſzeby było ziednało pożytki, i gdyby złączenie ſię

Fran-

Francuſkiey armii reńſkiey z Mozelſką wſzelkiemi ſpoſobami przeſzkodzone i Bouquerón wzięte było; tedy Strażburg możnaby było zagrozić, a Landau zdobyć.

(Dalſza kontynuacya potym.)